

Sygn. akt I ACa 1833/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Robert Obrębski (spr.)

Sędzia SA Marzanna Góral

Sędzia SO (del.) Beata Byszewska

Protokolant st. sekr. sąd. Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 11 czerwca 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.

przeciwko Osiedle (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 15 kwietnia 2014 r.

sygn. akt XVI GC 1635/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach pierwszym, trzecim i czwartym w ten sposób, że oddala powództwo w tej części i zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. na rzecz Osiedle (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 7 217 (siedem tysięcy dwieście siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania;

2. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. na rzecz Osiedle (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 6 400 (sześć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

3. nakazuje (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwoty 17 004 (siedemnaście tysięcy cztery) złote tytułem nieuiszczonej części opłaty od apelacji pozwanej.

Sygn. akt IA Ca 1833/14

UZASADNIENIE

Pozwem dnia z 10 kwietnia 2013 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wniósł o zasądzenie od Osiedle (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwoty 482872,14 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 stycznia 2011 r. do daty zapłaty tytułem nieuiszczonej przez pozwaną części ryczałtowego

wynagrodzenia za wykonanie przez powódkę umowy o roboty budowlane z dnia 30 marca 2007 r., wynikającego z faktur załączonych do pozwu z protokołami rozliczenia robót wykonanych przez powódkę na podstawie tej umowy przed jej rozwiązaniem przez strony porozumieniem z 25 lipca 2008 r.

Pozwana wносиła o oddalenie powództwa. Zaprzeczając jego zasadności, podnosiła, że roboty, na które powódka powoływała się w pozwie, nie zostały zatwierdzone poprzez podpisanie przez obie strony protokołów częściowego ich wykonania. Wymagane umową dokumenty nie zostały sporządzone i załączone do pozwu obok faktur i innych dokumentów wystawionych przez powódkę. Wynikająca w nich należność bezzasadnie obejmowała również działania, które wykraczały poza umowę. Została ponadto skorygowana w o pół miliona zł na podstawie rzekomych porozumienia zawartego przez powódkę z udziałowcami pozwanej, które nie mogły zostać uznane za równoznaczne ze złożeniem przez pozwaną oświadczeń wymagających zachowania zasad właściwej reprezentacji. Pozwana zaprzeczała, aby wyznaczała inspektora nadzoru podpisanego pod niektórymi dokumentami załączonymi do pozwu. Twierdziła, że nie była przez powódkę wzywana do dokonania częściowych odbiorów robót, które zostały określone w harmonogramie rzeczowo – finansowy, który stanowił załącznik nr 1 do umowy zawartej przez strony. Nie został jednak dołączony do pozwu, chociaż stanowił podstawę do określenia poszczególnych etapów inwestycji, za wykonanie których przewidziane zostało sporządzenie przez strony częściowych protokołów ich odbioru, wystawienie przez wykonawcę częściowych faktur oraz ich uregulowanie przez inwestora. Pozwana wносиła także o oddalenie żądania pozwu w zakresie dotyczącym kwoty 36000 zł ze względu na przedawnienie tej części roszczenia. Twierdziła bowiem, że wniosek ugody, który przerywał bieg terminu roszczenia, nie obejmował wskazanej jego części.

Wyrokiem z 15 kwietnia 2014 r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 360060,35 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 stycznia 2011 r. do daty zapłaty. Oddalił powództwo w pozostałym zakresie. Zasądził ponadto od pozwanej na rzecz powódki kwotę 3607 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i nakazał pozwanej uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwoty 18108 zł tytułem nieuiszczonej części opłaty od pozwu. Na podstawie dowodów zebranych w tej sprawie, Sąd Okręgowy ustalił, że w umowie o roboty budowlane z dnia 30 marca 2007 r., która została rozwiązana przez strony na podstawie porozumienia z dnia 25 lipca 2008 r., za wynagrodzeniem ryczałtowym, powódka zobowiązała się do wybudowania na zlecenie pozwanej budynku mieszkalnego przy ul. (...) w G.. Z tytułu częściowej realizacji tej inwestycji, na wykonanie której powódka się powołała w pozwie, wystawione zostały trzy podstawowe faktury: z dnia 26 marca 2008 r., nr (...) na kwotę 118225,31 zł; z dnia 2 czerwca 2008 r., nr (...) na kwotę 684800 zł oraz z dnia 19 czerwca 2008 r., nr (...) na kwotę 495785,04 zł. Fakturą z 29 grudnia 2008 r., jak ustalił Sąd Okręgowy, druga z tych faktur została skorygowana o kwotę 500000 zł na podstawie uzgodnień, które miały zostać poczynione pomiędzy powódką z udziałowcem pozwanej, który nie został dokładniej oznaczony przez Sąd Okręgowy. Ustalono ponadto, że powódka obciążyła pozwaną dalszymi należnościami za wynajęcie żurawia, użytkowanie kontenerów i szalunków, obsługę geodezyjną i ochronę na łączną kwotę 70700,87 zł, na którą wystawiła pięć osobnych faktur. Według ustaleń Sądu Okręgowego, pozwana nie wyznaczała inwestora nadzoru, który został ustanowiony przez głównego udziałowca powódki, który powołał firmę do wykonywania zastępstwa inwestycyjnego przy realizacji spornej inwestycji. Wyznaczony w ten sposób inspektor, jak ustalił Sąd Okręgowy, podpisywał protokoły odbioru robót, które nie zostały dokładniej określone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, i oceniał, według Sądu Okręgowego, ich jakość i wartość w relacji do umowy. Sporządzone w ten sposób dokumenty, jak przyjął Sąd Okręgowy, zostały dołączone do pozwu. Ponadto ustalono, że w dniu 19 grudnia 2010 r., powódka wystąpiła do Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy z wnioskiem o wezwanie pozwanej do próby ugodowej, dotyczącej należności z powołanych faktur. Wniosek nie obejmował natomiast kwoty 36000 zł, wobec której został zgłoszony zarzut przedawnienia roszczenia. Uwzględniając treść faktury korygującej z dnia 29 grudnia 2008 r., Sąd Okręgowy obliczył, że strona pozwana nie zapłaciła powódce kwoty 482872,14 zł wykonaną za część robót, które była przedmiotem umowy zawartej przez strony.

Oceniając znaczenie podanych okoliczności, Sąd Okręgowy uznał żądanie pozwu za uzasadnione do podanej kwoty niezapłaconego wynagrodzenia za wykonaną przez powódkę część umowy z dnia 30 marca 2007 r. Uznał bowiem, że obowiązek zapłaty należności w tej wysokości, po odliczeniu kwoty 500000 zł na podstawie ustaleń poczynionych pomiędzy powódką z udziałowcem strony pozwanej, został w ten sposób osobno uzgodniony i wynikał z dokumentów.

Nie dopatrzyl się natomiast Sąd Okręgowy podstaw do uwzględnienia powództwa w zakresie odnoszącym się do następnych faktur, które nie dotyczyły wykonania prac budowlanych, lecz czynności dodatkowych, które wiązały się z wydatkami powódki na realizację umowy. Według Sądu Okręgowego, przerzucenie takich wydatków na pozwaną nie było uzasadnione ustaleniem przez strony wyłącznie ryczałtowego wynagrodzenia za realizację robót budowlanych, pośrednie koszty których zostały uwzględnione w wysokości ustalonej w ten sposób należności. Ustne uzgodnienia, na które powoływała się powódka w pozwie, twierdząc w szczególności, że warunkiem skorygowania należności za wykonanie umowy o kwotę 500000 zł było przyjęcie przez pozwaną obowiązku pokrycia wskazanych wydatków powódki, nie mogły odnieść skutku. Sąd Okręgowy uznał bowiem, że powódka powołała się na ustne rozmowy z udziałowcem pozwanej, która nie była w tym zakresie prawidłowo reprezentowana w sytuacji, gdy zmiana umowy wymagała zachowania formy pisemnej. Oddalenie powództwa o zapłatę kwoty 36000 zł było natomiast wynikiem uwzględnienia przez Sąd Okręgowy zarzutu przedawnienia roszczenia. Wniosek o wezwanie pozwanej do próby ugodowej z dnia 19 grudnia 2010 r., według Sądu Okręgowego, nie obejmował bowiem tej kwoty. O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł natomiast na podstawie art. 100 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, i przy założeniu, że powódka wygrała sprawę w części dotyczącej 75 % wartości przedmiotu sporu.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła pozwana. Zaskarżając ten wyrok w części uwzględniającej powództwo i orzekającej o kosztach procesu, zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 328 § 2 oraz art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie zajęcia stanowiska w odniesieniu do istotnych twierdzeń oraz zarzutów ze strony pozwanej, dotyczących nieprzedstawienia przez stronę powodową wymaganych umową odbiorów częściowego wykonania umowy z dnia 30 marca 2007 r., jak też załącznika do tej umowy, który stanowił główny dokument pozwalający na określenie etapów jej wykonania na potrzeby oceny zasadności wystawienia przez powódkę należności z faktur wadliwie przyjętych przez Sąd Okręgowy, który nie dysponował dokumentami potwierdzającymi częściowe wykonanie umowy przez powódkę; nie uwzględnił także sald między stronami. Następny zarzut apelacji dotyczył naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 309 w zw. z art. 235 i art. 236 oraz art. 328 § 2 k.p.c. poprzez oparcie istotnych ustaleń na wydrukach komputerowych, których wartość dowodowa nie została omówiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Wynikała natomiast z błędu polegającego na uznaniu tych wydruków za dokumenty. Kolejny zarzut dotyczył wadliwego ustalenia, że powódce należy się wynagrodzenie ustalone podczas ustnych uzgodnień z udziałowcem pozwanej w sytuacji, gdy nie zostały złożone, ani też sporządzone, dokumenty potwierdzające częściowe wykonanie umowy przez powódkę i przyjęcie robót przez pozwaną zgodnie z umową zawartą przez strony, których znaczenie zostało pominięte w zeznaniach T. G.. Apelacja została ponadto oparta na zarzucie naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 38 k.c. w zw. z art. 201 § 1 ksh i art. 73 k.c. poprzez bezpodstawne przyjęcie, z pominięciem postanowień umowy, że określone w niej wynagrodzenie i zasady jego wypłacenia można było zmienić poprzez ustne porozumienia, które miały zostać poczynione z udziałowcem powódki, wynikające z pominięcia przepisów określających właściwy sposób reprezentacji pozwanej spółki przy zawieraniu umów oraz składaniu oświadczeń o zmianie ich treści. Następny zarzut dotyczył naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 632 § 1 k.c. poprzez uwzględnienie na jej podstawie wynagrodzenia kosztorysowego w kwocie 118225,31 zł, wynikające z pominięcia, że należność powódki za wykonanie umowy została określona w sposób ryczałtowy. Pozwana zarzuciła ponadto Sądowi Okręgowemu sprzeczne z art. 647 w zw. z art. 648 § 2 k.c. przyjęcie, że powódka mogła domagać się zapłaty wynagrodzenia, warunków otrzymania którego nie wykazała wskutek zaniechania czynności, które były niezbędne do powstania po stronie pozwanej obowiązku jego wypłacenia, jak też ze względu na niezłożenie dokumentów, na konieczność sporządzenia których wskazywała umowa łącząca strony. Ostatni zarzut apelacji dotyczył naruszenia art. 354 § 1 k.c., wskutek przyjęcia przez Sąd Okręgowy, że powódka realizowała umowę łączącą strony zgodnie z jej postanowieniami. Na podstawie podanych zarzutów pozwana wniosła o zmianę wyroku Sądu Okręgowego w zaskarżonej jego części poprzez oddalenie żądania pozwu także w tym zakresie i obciążenie powódki całością kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie o jego uchylenie w tej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego jej rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i obciążenie pozwanej poniesionymi kosztami postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja podlegała uwzględnieniu w całości. Zarzuty, na których została oparta, zostały nadmiernie rozbudowane i powielone poprzez odniesienie tych samych uchybień Sądu Okręgowego do naruszenia norm prawa procesowego, jak też powołanych w apelacji przepisów prawa materialnego. Główne zarzuty dotyczyły jednak sposobu wykorzystania przez Sąd Okręgowy dowodów, które zostały złożone przez powódkę przy pozwie, w tym umowy z 30 marca 2007 r., pominięcia prawnego znaczenia dokumentów, które były wymagane, aby po stronie wykonawcy powstało uzasadnione roszczenie o wypłatę wynagrodzenia za wykonanie określonych etapów inwestycji, określonych w załączniku nr 1 do umowy, który nie został złożony do akt, jak również oceny prawnego znaczenia dowodów, które zostały przedstawione przez powódkę na potrzeby ustalenia wszystkich warunków, które zostały przewidziane w umowie jako przesłanki powstania po stronie pozwanej obowiązku wypłacenia powódce wynagrodzenia ze wskazanego tytułu. Tak określone zarzuty były uzasadnione i zasługiwały na uwzględnienie. Na podstawie dowodów złożonych przy pozwie, nie można było ustalić, na tle okoliczności związanych w wykonaniem przez powódkę części umowy z 30 marca 2007 r., istnienia roszczenia. Wykazanie jego zasadności wymagało bowiem sporządzenia i przedstawienia dokumentów, które zostały w tej umowie określone jako niezbędne. Nie można było tym samym przyjąć, aby powódka wywiązała się z ciężaru udowodnienia wszystkich tych zdarzeń, które warunkowały zasadność żądania pozwu. Złożone zostały natomiast dokumenty oraz wydruki komputerowe, przy ocenie których Sąd Okręgowy naruszył art. 233 § 1 k.p.c. Wyprowadził z nich bowiem okoliczności, które nie wynikały z tych dowodów. Bezasadnie przyjął również, że zostały wykazane zdarzenia, od wystąpienia oraz właściwego udokumentowania których uzależniona była ocena zasadności uwzględnionej przez Sąd Okręgowy części należności dochodzonej pozwem. Błędnie, a przy tym niekonsekwentnie, Sąd Okręgowy ocenił ponadto treść porozumień, jakie miały być zawarte pomiędzy powódką z nieokreślonym bliżej udziałowcem pozwanej. Na potrzeby oddalenia żądania o należność na pokrycie dodatkowych wydatków, które powódka ponosiła na realizację umowy o roboty budowlane, Sąd Okręgowy uznał bowiem, że ustna zmiana umowy, która miała być wynikiem wskazanych rozmów, nie mogła odnieść skutku. Przy ocenianiu zaś zasadności powództwa o zapłatę wynagrodzenia na właściwe roboty, które stanowiły przedmiot umowy z dnia 30 marca 2007 r., określonego na podstawie skorygowanych o kwotę 500000 zł faktur z dnia 26 marca oraz 2 i 19 czerwca 2008 r., mimo zaniechania złożenia przez powódkę dokumentów wymaganych umową, Sąd Okręgowy uwzględnił skuteczność tych rozmów i uznał bezpodstawnie, że ich wyniki mogły uzasadniać roszczenie. Naruszając ponadto zasady swobodnej oceny dowodów w odniesieniu do faktur złożonych przy pozwie i załączonych do nich dokumentów oraz wydruków z komputera, wadliwie Sąd Okręgowy ustalił także, że częściowe odbiory robót wykonanych przez powódkę zostały przeprowadzone i udokumentowane w sposób zgodny z umową. Nie można było wyprowadzić wniosków tego rodzaju z dowodów, które zostały zaprezentowane przez powódkę przy pozwie. Nie zaprzeczając trafności tezy, zgodnie z którą niepodpisany wydruk z komputera nie stanowi dokumentu w rozumieniu art. 244 i art. 245 k.p.c., nie można było jednak zgodzić się z twierdzeniem skarżącej, jakoby odczytanie treści takich wydruków, których pochodzenie nie budzi wątpliwości, nie mogło następować poprzez odpowiednie zastosowanie przepisów o dowodach z dokumentów. Nie miało to jednak istotnego znaczenia w rozpoznanej sprawie. Część wydruków komputerowych została bowiem podpisana. Stanowiła więc dokumenty prywatne. Z dowodów, na które powódka powoływała się w tej sprawie, nie wynikały natomiast okoliczności, które Sąd Okręgowy ustalił na potrzeby przyjęcia, że roszczenie było uzasadnione w tej jego części, która dotyczyła należności za częściowe wykonanie inwestycji.

Wynagrodzeniu za wykonanie umowy przez powódkę został poświęcony przede wszystkim § 3 umowy z dnia 30 marca 2007 r. Z ust. 1 tej części umowy jednoznacznie wynika, że miało ono charakter ryczałtowy. Należność powódki nie była więc uzależniona od wielkości wydatków poniesionych na wykonanie tej umowy, również w zakresie obowiązków określonych w § 1 ust. 7, wśród których zostały przewidziane czynności związane z urządzeniem zaplecza placu budowy, obsługą geodezyjną, a nawet roboty dodatkowe, wykraczające poza zakres obowiązków nałożonych na powódkę. Wprowadzenie przez strony do pkt 4 ust. 7 umowy zapisów dotyczących określenia wartości prac dodatkowych nie wykluczało potrzeby ustalenia również dodatkowego wynagrodzenia powódki z tego tytułu, a tym samym także potrzeby poczynienia przez strony dodatkowych ustaleń w tym zakresie. Zasadnie jednak Sąd Okręgowy przyjął, że funkcji takiej nie mogły spełniać nieformalne w istocie uzgodnienia poczynione między stroną powodową a nieokreślonym bliżej udziałowcem pozwanej. Bez udzielenia takiej osobie stosownego umocowania,

porozumienie takie nie mogło odnieść skutku. Skuteczne złożenie oświadczeń woli tej treści w imieniu pozwanej wymagało bowiem zachowania zasad właściwej reprezentacji inwestora. Nawet powódka jednak nie twierdziła, aby były one przestrzegane albo by udziałowiec działał na podstawie skutecznego umocowania. Oddalenie przez Sąd Okręgowy żądania o zasądzenie wynagrodzenie za dodatkowe wydatki powódki nie może stanowić przedmiotu oceny apelacyjnej. Niekorzystna dla powódki część rozstrzygnięcia zawartego w wyroku Sądu Okręgowego nie została bowiem zaskarżona. Można jednak podnieść, że w zakresie, w którym chodziło o wynagrodzenie za prace objęte umową, jak też za wydatki przewidziane jej treścią, tym bardziej nie było możliwości przyjęcie, że w nieformalnych rozmowach z udziałem współników pozwanej, bez zachowania zasad jej reprezentowania przy dokonywaniu takich czynności, można było zmienić wysokość wynagrodzenia określonego w treści umowy z dnia 30 marca 2007 r., zasady jego naliczania oraz sposób wypełnienia warunków, które zostały zastrzeżone przez strony w tym zakresie. Przyjmując więc, że zdarzeniem wykazującym zasadność uwzględnionej części roszczenia objętego pozwem było ustne porozumienie powódki z nieoznaczonym bliżej udziałowcem pozwanej, Sąd Okręgowy pominął zapisy umowy, które były dla stron obowiązujące i nie zostały zmienione w sposób określony w jej treści, a więc przez pisemne oświadczenia złożone przez umocowanych reprezentantów obu stron, w tym pozwanej. Zarzuty naruszenia art. 354 i art. 73 § 1 k.c., jak też art. 201 § 1 k.c. były więc zasadne. Kluczowe znaczenie dla wyniku sprawy miały wadliwe ustalenia, jakoby we wskazanym sposób doszło do skutecznego uzgodnienia przez obie strony zasadności tej części roszczenia, która została uwzględniona przez Sąd Okręgowy. Wiążące były jednak zapisy umowy, warunki której nie zostały wykazane przez powódkę dokumentami załączonymi do pozwu. Uchybienie o podstawowym dla sprawy znaczeniu polegało ponadto na wadliwym oceniu przez Sąd Okręgowy wartości tych dowodów oraz poczynienie na ich podstawie ustaleń, które nie wynikały z ich treści i nie podpowiadały zapisom umowy.

Ryczałtowe wynagrodzenie, określone w ust. 1 § 3 umowy, mogło zostać podzielone za wykonanie przez powódkę części robót, harmonogram rzeczowo – finansowy których został zawarty w załączniku (...)do umowy z 30 marca 2007 r. Załącznik ten nie został jednak złożony. Z powodów obciążających powódkę, nie było więc możliwości określenia części prac, za które wykonawca mógł wystawić faktury częściowe. Taki dokument, jak wynika z ust. 1 § 3 tej umowy, powinien określać zestawienie wykonanych prac. Faktury, należności z których zostały uwzględnione przez Sąd Okręgowy, nie zawierały zestawienia prac, za wykonanie których zostały wystawione. Zostały do nich dołączone przy pozwie dokumenty określone jako „protokoły rozliczenia wykonanych robót,,. Każdy z trzech takich protokołów (k:45, 48 i 52) wskazywał jedną tylko pozycję kwotową, która nie została dokładniej rozpisana. Do faktury z 26 marca 2008 r. zostało załączone zaś „zestawienie wartości wykonanych robót,, (k:46), w treści którego znalazła się jedna ogólna pozycja. Do pozostałych faktur z czerwca 2008 r. zostały załączone dokumenty o tej samej nazwie (k: 49-50 i k: 53-54). W ich treści pojawiała się wyszczególnienie nazwanych prac budowlanych oraz określenie wartości ich wykonania. Zasadnie jednak pozwana wskazywała, że przy ryczałtowym wynagrodzeniu, niezbędne było sprawdzenie zgodności tych prac z harmonogramem rzeczowo – finansowym, w którym zostały określone konkretne etapy robót, za realizację których powódka mogła wystawić faktury częściowe. W sytuacji więc, gdy do pozwu nie został dołączony załącznik (...) do umowy, nie można było wykonać takiego sprawdzenia. Nie było tym samym podstaw do ustalenia, że prace, za które faktury częściowe zostały wystawione przez powódkę, odpowiadały zakresowi robót, za realizację którego powódka mogła otrzymać określoną część wynagrodzenia ryczałtowego. Nie mogła zaś liczyć na wypłacenie części wskazanej należności, która odpowiadała wartości wykonanych prac z tego właśnie względu, że w umowie, jak zasadnie podnosiła pozwana, należność za jej realizację, pomimo jej podzielności, została określona w sposób ryczałtowy. Wyłącznie przy wzroście cen rynkowych za robocizną i materiały o 5 %, jak wynika z ust. 2 § 3 umowy, mogło zostać podniesione. Żadna ze stron nie twierdziła jednak w tej sprawie, by taka sytuacja wystąpiła na etapie realizacji umowy przed jej rozwiązaniem przez strony. Nieprzedstawienie przez powódkę załącznika (...) do umowy uniemożliwiało ustalenie zasadności obciążenia pozwanej kosztorysowym w istocie wynagrodzeniem za częściowe wykonanie spornej umowy. Powódka nie wykazała bowiem, za wykonanie jakich etapów zleconych prac była uprawniona do wystawienia częściowych faktur. W sytuacji, gdy już w sprzeciwie pozwanej od wydanego w tej sprawie nakazu upominawczego tego rodzaju zarzut był skutecznie podnoszony, nie mógł zostać nieuwzględniony. Odmienne stanowisko Sądu Okręgowego nie było trafne. Nie można było ponadto przeoczyć, że pomijało jeszcze jeden podstawowy warunek umowy, związany z zasadnością obciążenia pozwanej wynagrodzeniem z tego tytułu.

Drugi zapis umowy, który miał decydujące znaczenie dla oceny trafności apelacji, wynikał z treści ust. 3 § 3 umowy z dnia 30 marca 2007 r., zgodnie z którym: „zapłata umówionego wynagrodzenia następować będzie na podstawie zestawienia wykonanych prac budowlanych stwierdzonych w protokołach częściowego odbioru robót, zatwierdzonych przez strony,, (k:34). Na powódce spoczywał więc ciężar udowodnienia, że osoby reprezentujące pozwaną brały udział w czynnościach odbioru częściowych robót i że zatwierdziły protokoły, które powinny zostać sporządzone z tych czynności. Chodziło bowiem o takie twierdzenia co do okoliczności istotnych dla sprawy, z których powódka miała odnieść korzyść (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2005 r., III CK 11/05 i z dnia 13 października 2004 r., III CK 41/04). Z ciężaru tego powódka się w tej sprawie nie wywiązała. Dokumenty załączone do pozwu przy fakturach nie wykazywały bowiem, aby miały miejsce częściowe odbiory robót, na które powódka się powołała, wystawiając wskazane faktury. Tym bardziej nie zostało udowodnione, aby pozwana zatwierdziła częściowe roboty w wymaganych w tym zakresie protokołach odbiorów. Odmiennie stanowisko Sądu Okręgowego nie było uzasadnione. Dokumenty nazwane „zestawieniem wartości wykonanych robót,, nie mogą zostać utożsamione z czynnością częściowego odbioru, ani też z protokołem z jej dokonania. Dokumentem takim nie jest również „protokół rozliczenia wykonanych robót,,. W punktach 1- 3 tych dokumentów zostało wprowadzone podane, że zakres wykonanych robót jest zgodny z obmiarem oraz że na podstawie tych protokołów odebrano części robót zgodnych z projektem i kosztorysem. Nie zostały jednak złożone dokumenty, z których by wynikało, że obmiary zostały przeprowadzone i że podjęte zostały czynności sprawdzające. Nie zostały złożone do akt pisma wyznaczające termin dokonania częściowych obmiarów, ani też inne dokumenty z ich przeprowadzenia. Do akt nie została także złożona jakakolwiek dokumentacja wykonanych prac częściowych, która mogłaby zostać porównana z projektem i kosztorysem, które również nie zostały złożone.

Podstawowe dla sprawy znaczenie miała ponadto ocena umocowania osób, które złożyły podpisy pod protokołami załączonymi do pozwu, w skład których wchodziło zestawienie wykonanych prac. Poza podpisem prezesa zarządu powodowej spółki (...), wskazane dokumenty zostały bowiem podpisane przez inspektora nadzoru M. C., którego Sąd Okręgowy nietrafnie uznał za osobę uprawnioną do złożenia oświadczenia o zatwierdzeniu częściowych odbiorów w imieniu pozwanego inwestora. Zebrany w tej sprawie materiał nie dawał podstaw do przyjęcia takiej tezy. Przeciwnie, z ustaleń Sądu Okręgowego, dokonanych na podstawie dowodów osobowych przeprowadzonych w sprawie, w tym zeznań wskazanej osoby, jednoznacznie wynikało, że pozwana nie ustanawiała inspektora nadzoru na potrzeby realizacji inwestycji, która była przedmiotem umowy z 30 marca 2007 r. Wynika z nich ponadto, że wskazany inwestor został wybrany przez „głównego udziałowca powodowej spółki,, która także „powołała firmę do zastępstwa inwestycyjnego,, (k:230). Z danych rejestrowych powódki nie wynika natomiast, aby pozwana była głównym udziałowcem powodowej spółki (k:11). Z materiału tej sprawy wynika więc, że pośredni wpływ na wybór inspektora nadzoru w nieokreślonych bliżej okolicznościach, miała powódka, nie zaś pozwana. Nie ulega ponadto kwestii, że skutkami oświadczenia o rozwiązaniu przez strony spornej umowy o roboty budowlane, złożonego 25 lipca 2008 r., została objęta również umowa o zastępstwo inwestycyjne, która również nie została w tej sprawie złożona do akt. Nie można więc było ustalić, aby pozwana przeniosła na powódkę uprawnienie dotyczące wyznaczenie inwestora nadzoru, które przysługuje inwestorowi, nie zaś wykonawcy. Nie można też było uznać, jak to przyjął Sąd Okręgowy, że powódka wywiązała się z ciężaru udowodnienia, że protokoły częściowych odbiorów zostały sporządzone i zatwierdzone przez pozwaną, zgodnie z ust. 3 § 3 umowy z 30 marca 2007 r. Nie został w tej sprawie wykazany podstawowy warunek powstania po stronie wykonawcy roszczenia o zapłatę wynagrodzenia za prace wykonane zgodnie z umową łączącą strony. Nie ulega bowiem kwestii, że odebranie tych prac przez inwestora stanowi typowy przejaw potwierdzenia należytej realizacji określonej części umowy przez wykonawcę, który nawet nie usiłował wykazać w tej sprawie, aby inicjował czynności, które miały na celu przeprowadzenie odbiorów, jak również by wykonał zlecone prace w zakresie uzasadniającym obciążenie inwestora częścią wynagrodzenia ryczałtowego. Nie wykazując wskazanych przesłanek zasadności roszczenia, nie mógł liczyć na korzystną oceną zasadności powództwa nawet w części, która została przez Sąd Okręgowy uwzględniona. Z podanych powodów apelacja była więc uzasadniona i podlegała uwzględnieniu przez zmianę pkt pierwszego, trzeciego i czwartego zaskarżonego wyroku, oddalenie powództwa w tej części i zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanej kwoty 7217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Uwzględnienie apelacji uzasadniało także obciążenie powódki kosztami postępowania apelacyjnego, które zostały poniesione przez pozwaną. Zgodnie więc z art. 98 § 1 i 3 w zw. 108 § 1 i przy zastosowaniu § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych i ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, Sąd Apelacyjny zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 6400 zł, na którą złożyło się wynagrodzenie za udział zawodowego pełnomocnika przed Sądem Apelacyjnym i uiszczona przez pozwaną część opłaty od apelacji. Z kolei na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd Apelacyjny nakazał powódce uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwoty 17004 zł tytułem tej części opłaty od apelacji, od której skarżąca została zwolniona w tej sprawie.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów i art. 386 § 1 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.